

Na przełomie lutego i marca ruszy pierwszy etap badania czasu pracy nauczycieli - wywiady grupowe. W nowym roku szkolnym 6,5 tys. pedagogów będzie ankietowanych.

Wywiady grupowe zostaną zrealizowane w 24 grupach nauczycieli. Łącznie obejmą ok. 200 pedagogów. Będą dotyczyły trzech tematów badawczych: czynności zawodowe nauczyciela, regulacje prawne czynności zawodowych nauczyciela a codzienna praktyka oraz warunki pracy nauczycieli. W przyszłym tygodniu wiadomo już będzie, która firma badawcza wygrała przetarg i przeprowadzi to badanie.

Czy za udział w badaniu czasu pracy nauczyciele dostaną wynagrodzenie? Jakie konsekwencje poniosą nauczyciele, którzy nie zgodzą się na wypełnianie tzw. dzienniczka?

W ramach badań wybrani nauczyciele będą m.in. uzupełniać tzw. dzienniczek czasu pracy, czyli szczegółowo notować, co robią zawodowo podczas dnia. I resort edukacji, i Instytut Badań Edukacyjnych podkreślają nieprzymusowy charakter udziału w badaniu.

- Istotne jest, że badanie ma charakter dobrowolny. W związku z powyższym brak jest podstaw do stosowania jakichkolwiek konsekwencji w przypadku niewyrażenia przez nauczyciela zgody na uczestniczenie w badaniu - odpowiada posłowi wiceminister edukacji Lilla Jaroń.

Za udział w badaniu nauczyciele nie dostaną wynagrodzenia.. - Nie przewidujemy wynagrodzenia dla nauczycieli, którzy wezmą udział w badaniu, ruszającym na przełomie lutego i marca, czyli w wywiadach grupowych - mówi Monika Karwat-Bury, rzeczniczka IBE. Jak dodaje, przewidywany jest ewentualnie zwrot kosztów dojazdu, jeśli to będzie konieczne, do miejsca, gdzie odbywać się będą wywiady.

Źródło: samorząd.pap.pl